

Piękna uroczystość wojskowa w Wilnie: Onegdaj odbyła się w Wilnie uroczystość 10 lat istnienia 6 p. piechoty Legionów. W uroczystości wziął udział marszałek Piłsudski. 1) Przy obiedzie w menaży oficerskiej. W pośrodku marszałek Piłsudski, po bokach biskup Bandurski i generał Rydz-Śmigły. 2) Dowódca 6 p. p. L. oprowadza marszałka Piłsudskiego po koszarach.

Obchód grunwaldzki w Krakowie.

Obchody narodowe są uroczystościami potrzebniemi. Krzepią one ducha i hartują moc narodu. Tkwi w nich siła sugestji, która oddziaływa potężnie zwłaszcza na młode pokolenie, przywołując mu na pamięć dni gloriozy i potęgi Ojczyzny. Dlatego wbrew przeciwnym argumentom wszelakiego rodzaju śledzienników i „reformatorów“ powinniśmy święcić rocznice świetlanych dni i chlubnych wydarzeń naszych dziejów.

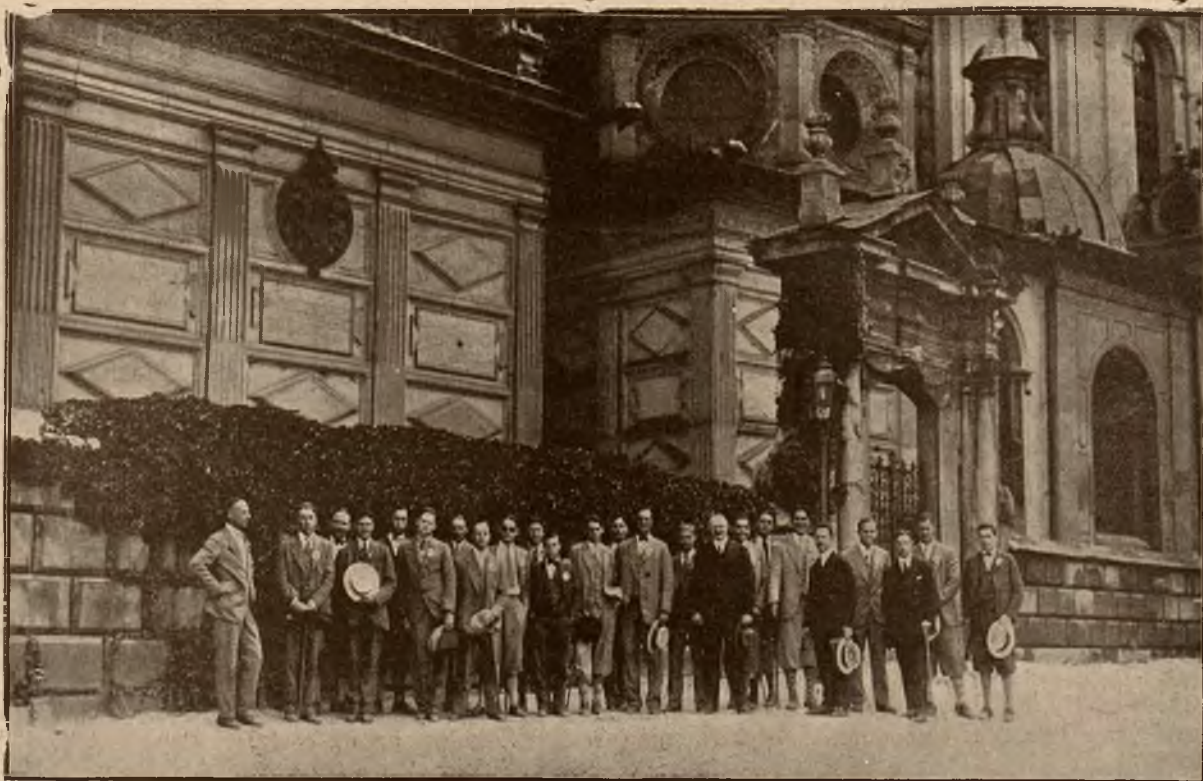
Temi pobudkami kierowana organizuje od szeregu lat „Straż Polska“ uroczyste obchody grunwaldzkie. W Krakowie uroczystość ta odbyła się ubiegłej niedzieli. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Najśw. M. Panny, na którym obecne były licznie zebrane stowarzyszenia ze sztandarami, bractwa religijne, reprezentanci władz oraz licznie zgromadzona publiczność. Po wysłuchaniu Mszy św. ruszył pochód w kierunku pomnika wielkiego zwycięzcy Krzyżaków. Złożono wieniec u stóp pomnika w hołdzie wielkiemu wodzowi, poczem przemówił prof. Henryk Pachociński. Mowca podkreślił znaczenie zwycięstwa pod Grunwaldem, które dało podwalinę do dalszego rozwoju Państwa Polskiego. Mowca przedstawił szczegółowo obraz ciągłych walk między dwoma plemionami Słowian i German, przedstawił dwulicowość polityki Zakonu Krzyżackiego, który „głosił wobec świata, że nawraca narody pogańskie, gdy tymczasem mieczem i pożogą niszczył całe plemiona, aby na ich zagonach budować swoje państwo, zawsze wrogi i nienawistny, czy jako Prusak z XVI wieku, dający inicjatywę do rozbioru Polski, czy jako „Kulturkämpfer“. Mowca podkreślił znaczenie uroczystości i nawołując ro-

daków do ciągłej pracy nad dalszym budowaniem gmachu naszej Ojczyzny, zakończył swe przemówienie słowami „Nie damy ziemi skąd nasz ród“.

Czytelników i Przyjaciół „Nowości Ilustrowanych“ upraszamy o powoływanie się przy zakupach na ogłoszenia „Nowości Ilustrowanych“.



Obchód grunwaldzki w Krakowie: W ubiegłą niedzielę dla uczczenia 515-tej rocznicy sławnego zwycięstwa oręża polskiego pod Grunwaldem, odbył się w Krakowie, staraniem „Straży Polskiej“ tradycyjny obchód grunwaldzki. Ilustracja przedstawia patriotyczną publiczność pod pomnikiem grunwaldzkim na placu Matejki.



Amerykańscy studenci w Krakowie: Onegdaj bawiła w Krakowie wycieczka studentów amerykańskich. Amerykanie zachwycali się pięknem architektury grodu podwawelskiego, a zwłaszcza Wawel.

Wybitny gość amerykański w Krakowie.

Prezes Y. M. C. A. F. Ramsey.

W Krakowie bawił przez kilka dni najwyższy dygnitarz Y. M. C. A. amerykańskiej, prezes F. W. Ramsey.

F. W. Ramsey zwiedza Europę w charakterze prywatnym, wraz z synem 21-letnim, a zajmują się nimi, oczywiście braterskie związki Y. M. C. A. na kontynencie.

Jest to człowiek wybitny pod wieloma względami. Wszedł w życie jako ubogi chłopiec pracujący w biurze. Po kilku latach był wybitnym urzędnikiem w obiecujących, lecz nie świetnie prosperujących zakładach metalurgicznych. Przez swą energię i zdolności oraz przez wprowadzenie nowych metod pracy, doprowadził on niebawem do olbrzymiego rozrostu zakładów, poczem został wybrany dyrektorem-współwłaścicielem.

W czterdziestym piątym roku życia, dorobiwszy się wielkiego majątku, wycofuje się Ramsey z czynnej pracy w zakładach, aby się oddać całkowicie pracy społecznej, zwłaszcza w Y. M. C. A. i oczywiście odwiedził także Kraków, jako siedzibę jednego z najważniejszych ognisk działalności tego stowarzyszenia.

W Krakowie przyjęty został jak najserdeczniej przez szerokie koła inteligencji ze wszystkich sfer